

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie ze skargi M. P. o wznowienie postępowania
zakończanego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w K.
z dnia 14 czerwca 2017 roku, sygn. akt II Ca (...)
z wniosku T. K.
przy uczestnictwie (...)
o ustanowienie służebności drogi koniecznej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 czerwca 2020 r.,
zażalenia uczestnika M. P.
na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił skargę uczestnika M.P. o wznowienie postępowania zakończanego prawomocnym postanowieniem tego Sądu z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej.

Uczestnik oparł skargę o wznowienie postępowania na podstawie przewidzianej w art. 403 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, podane w skardze

okoliczności jedynie literalnie odnosiły się jednak do tej podstawy wznowienia postępowania. Przebieg ogrodzenia i fakt oraz wynik przeprowadzonego w 2012 r. postępowania rozgraniczeniowego są wprawdzie okolicznościami powstałymi przed wydaniem postanowienia o ustanowieniu drogi koniecznej i mogły mieć co do zasady wpływ na wynik postępowania o ustanowienie drogi koniecznej. W żadnym razie nie są to jednak fakty, których skarżący nie mógł powołać w postępowaniu o ustanowienie drogi koniecznej, zakończonym zaskarżonym postanowieniem. Zdaniem Sądu, z twierdzeń skargi wynikało wprost, że skarżący uczestniczył w postępowaniu rozgraniczeniowym i w 2012 r., a zatem na kilka lat przed prawomocnym zakończeniem postępowania o ustanowienie służebności drogi koniecznej wznosił, względnie przesunął ogrodzenie. Skarżący miał zatem możliwość powołania się na tę okoliczność przed prawomocnym ukończeniem postępowania o ustanowienie drogi koniecznej.

Sąd Okręgowy przyjął, że uwarunkowanie skargi o wznowienie postępowania niemożnością powołania określonych dowodów w zakończonym postępowaniu jest wyrazem założenia, że każdy uczestnik postępowania sądowego powinien dołożyć należytej staranności w jego prowadzeniu, także w aspekcie gromadzenia dowodów. Skargi o wznowienie postępowania nie powinna zatem uzasadniać sytuacja, w której stronie można zarzucić brak należytej staranności w przygotowaniu się do postępowania sądowego. Okoliczności przedstawione w skardze wskazują natomiast, że warunek w postaci braku wiedzy o faktach i dowodach oraz braku możliwości ich powołania w objętej skargą sprawie nie został spełniony.

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy wskazał, że wbrew przekonaniu skarżącego przedstawione w skardze okoliczności nie mogły mieć w istocie wpływu na wynik sprawy, w której złożono skargę o wznowienie postępowania.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył w całości zażaleniem skarżący M. P., zarzucając błędne ustalenia faktyczne i naruszenie art. 403 § 2 k.p.c., skoro w sprawie ujawniły się nowe fakty, o których strona nie wiedziała i nie mogła z nich skorzystać w postępowaniu sądowym, a Sąd błędnie nie zastosował tego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 403 § 2 k.p.c. wznowienie postępowania uzasadnia późniejsze wykrycie prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycie takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 w związku z art. 524 § 1 k.p.c.).

Wymaganie, aby doszło do „wykrycia” okoliczności faktycznych lub środków dowodowych oznacza, że wznowienie postępowania może nastąpić tylko wtedy, gdy fakty te lub środki dowodowe istniały przed uprawomocnieniem się orzeczenia, którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 1936 r., C III 1126/36, Zb. Orz. 1937, poz. 315 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1968 r., I CO 1/68, OSNC 1969, nr 2, poz. 36, z dnia 10 lutego 2006 r., I PZ 33/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 48 i z dnia 24 listopada 2016 r., III CZ 48/16, niepubl.). O istnieniu podstawy wznowienia postępowania, o której stanowi art. 403 § 2 k.p.c., nie można jednak mówić wtedy, gdy strona miała obiektywną możliwość powołania się na konkretną okoliczność faktyczną, względnie środek dowodowy, lecz nie uczyniła tego na skutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia, czy błędnej oceny potrzeby jej powołania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2007 r., I UZ 38/06, OSNP 2008, nr 3-4, poz. 51, z dnia 10 lipca 2009 r., II CZ 30/09, niepubl., z dnia 4 lipca 2014 r., II CZ 23/14, niepubl., z dnia 5 listopada 2014 r., III CZ 45/14 niepubl., i z dnia 17 listopada 2016 r., IV CZ 71/16, niepubl.).

Skarżący uczynił podstawą wznowienia okoliczność faktyczną polegającą na tym, że w pasie służebności drogi koniecznej ustanowionej prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego znajduje się ogrodzenie, które „zmniejsza służebność” o 10-15 cm. Fakt ten, zdaniem skarżącego, nie został uwzględniony w prawomocnie zakończonym postępowaniu, ponieważ Sąd Okręgowy, zmieniając na skutek apelacji postanowienie Sądu Rejonowego ustanawiające służebność innym szlakiem, oparł się na opinii biegłego sporządzonej w 2009 r., podczas gdy w międzyczasie doszło do zmian na gruncie. Zmiany te polegały na posadowieniu w 2012 r. przez skarżącego ogrodzenia w związku z przeprowadzonym również

w międzyczasie rozgraniczeniem nieruchomości. O fakcie, że ogrodzenie to zachodzi na szerokości 15 cm na szlak drogi koniecznej skarżący nie wiedział w toku postępowania, a wiedzę tę uzyskał dopiero w sierpniu 2018 r. podczas wizji lokalnej w innym postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w M.. Uprzednio skarżący był przekonany, że Sąd Okręgowy przy ustanowieniu służebności uwzględnił fakt rozgraniczenia nieruchomości oraz fakt „przesunięcia” ogrodzenia.

Wskazane okoliczności nie wypełniały powołanej podstawy wznowienia postępowania. Wymaganie, by strona nie mogła skorzystać z określonych faktów lub środków dowodowych w prawomocnie ukończonym postępowaniu należy, jak była mowa, rozumieć w ten sposób, że fakty te (dowody) powinny być dla strony nie tylko nieznane, lecz również niedostępne. Przesłanka ta zakłada konieczność dokonania obiektywnej oceny, czy strona (uczestnik), gromadząc i powołując w postępowaniu sądowym fakty i dowody, dochowała należytej staranności wymaganej przy ochronie własnych interesów w postępowaniu sądowym. To, że uczestnik nie zdawał sobie sprawy z określonej okoliczności faktycznej w toku postępowania (nie wiedział o niej), nie uzasadnia zatem żądania wznowienia postępowania w sytuacji, w której okoliczność ta – gdyby uczestnik zachował należyłą staranność – powinna być mu znana i powinna być przez niego powołana, mając na względzie przedmiot i przebieg postępowania sądowego oraz inne okoliczności sprawy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., III CZ 134/04, niepubl., w którym zwrócono uwagę, że wznowienia postępowania nie uzasadnia wykrycie faktów, które choć nie były stronie znane, powinny były być jej znane; w tym samym kierunku zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CZ 102/06, niepubl., z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZ 18/10, niepubl., i z dnia 15 lutego 2018 r., I CZ 4/18, niepubl.).

Jak wynikało z materiału sprawy, skarżący był uczestnikiem postępowania o rozgraniczenie i samodzielnie posadził ogrodzenie w określonym miejscu na gruncie w związku z dokonanym rozgraniczeniem. Okoliczność, że szlak drogi koniecznej w jednym z wariantów zaproponowanych przez biegłego, ostatecznie zaakceptowanym przez Sąd Okręgowy, odcinkowo zachodzi na ogrodzenie, nie była zatem dla skarżącego okolicznością, na którą nie mógł się on przy zachowaniu

należytej staranności powołać w toku postępowania. Wiedza o tym stanie rzeczy nie była bowiem dla skarżącego obiektywnie niedostępna. Postępowanie o ustanowienie służebności drogi koniecznej służy przede wszystkim ochronie prywatnych praw podmiotowych uczestników, zwłaszcza w tym zakresie, w jakim dotyczy określenia przebiegu pasa służebności. W interesie starannie działającego uczestnika jest zatem baczyć, czy proponowany przez biegłego przebieg drogi koniecznej nie koliduje z urządzeniami na gruncie, w tym posadowionymi przez uczestnika w toku postępowania i podnieść w toku postępowania ewentualną kolizję, względnie – ryzyko takiej kolizji, przytaczając stosowne twierdzenia faktyczne. Dotyczy to także takiej sytuacji, w której dokonane przez uczestnika zmiany na gruncie mają charakter następczy względem opinii biegłego, co może pociągać za sobą dezaktualizację opinii i potrzebę sporządzenia nowej opinii lub opinii uzupełniającej, wskazującej nowy przebieg służebności.

Sąd Okręgowy trafnie zauważył w tym kontekście, że skarżący nie podjął żadnej procesowej inicjatywy w celu wyjaśnienia lub upewnienia się, że zaproponowany przez biegłego przebieg drogi koniecznej, który w związku z wniesioną w sprawie apelacją stał się ostatecznym, nie koliduje z posadowionym w międzyczasie na gruncie ogrodzeniem i wynikami postępowania rozgraniczeniowego. Działanie takie pozwoliłoby skarżącemu uzyskać orientację co do rzeczywistego stanu rzeczy i podjąć stosowne kroki procesowe w celu przeciwdziałania takiemu przebiegowi pasa służebności, który byłby dla niego niekorzystny.

Okoliczność, że skarżący powziął wiedzę o kolizji między przebiegiem drogi koniecznej a posadowionym przez siebie ogrodzeniem dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania o ustanowienie służebności, nie wypełniała tym samym powołanej podstawy wznowienia postępowania. Fakt tej kolizji, jak była mowa, nie był dla skarżącego niedostępny (nieujawnialny), był natomiast faktem, o którym skarżący mógł uzyskać wiedzę i powołać się nań, prowadząc postępowanie z zachowaniem należytej staranności.

Z tych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

